

OK - zeszyt

AGNIESZKA WENDA

1. Wstęp, czyli jak to z zeszytem dawniej bywało.

Zeszyt towarzyszy szkole niemal od zawsze. Stał się nieodłącznym elementem procesu uczenia się i nauczania. Każdy z nas ma jakieś doświadczenia związane z tym tematem. Jednak, gdy sięgniemy pamięcią do czasów szkolnych, najczęściej pamiętamy tylko pierwsze zeszyty, gdzie z wielkim zaangażowaniem i emocjami staraliśmy się wykaligrafować niewprawne jeszcze literki i cyferki. Poza tym może się zdarzyć, że w naszej pamięci pozostał jeszcze jakiś konkretny zeszyt, kilka fragmentów albo stron, z którymi byliśmy jakoś szczególnie związani. Dlaczego tak mało pamiętamy z tego, co robiliśmy przez wiele lat? Zeszyty stanowiły przecież ważną część naszej szkolnej rzeczywistości, poświęcaliśmy im wiele uwagi. Przepisywaliśmy skrzętnie notatki od kolegów, staraliśmy się, aby na pewno nie zabrakło w nich ani jednego fragmentu a nawet zdania. Zeszyt miał być systematyczny, estetyczny, zawsze uzupełniony. I rzeczywiście - taki w większości był. Przynajmniej część z nas miała taki ambitny plan. Co więc się stało, że mamy w tej dziedzinie tak mało wspomnień? Gorzej, jeżeli już mamy wspomnienia, to często są one dość nieprzyjemne.

„Mój nauczyciel sprawdzał systematyczność prowadzenia zeszytu”, „Za brak notatki nauczyciel stawiał minusy/jedynki”, „Nauczycielka dyktowała notatki całą lekcję – trzeba było wszystko umieć”, „Musieliśmy pisać wszystko słowo w słowo, a później

uczyć się na pamięć, bo inaczej było źle na klasówce”, „Rodzice kazali mi dbać o zeszyty”, „Za niestaranne pismo zawsze dostawałem uwagi”, itd., itd. – myślę, że wielu z nas bez wahania tak wypowiedziałoby się w tym temacie. Słowem – nie robiliśmy tego dla siebie, tylko dlatego, że tak było trzeba. A wszystko, co wiąże się z przymusem, jest kojarzone nieprzyjemnie. Nie oczekujemy więc dziś od naszych dzieci, że z uśmiechem na ustach będą prowadziły zeszyty, że będą one dla nich ważną częścią ich szkolnej rzeczywistości, jeżeli prowadzą je tylko z obowiązku i dla oceny. Trzeba iść do szkoły na ósmą, trzeba mieć podręczniki, trzeba mieć zeszyt, strój na w-f, itd., itd. - brzmi lista zobowiązań uczniowskich. A gdzie potrzeba wiedzy, nauczania się, zaspakajania ciekawości młodego, rozwijającego się człowieka?

Ten poradnik powstał z myślą o wszystkich dorosłych, którzy chcą prowadzić ze swoimi dziećmi/uczniami zeszyty dla nauki, dla zdobywania potrzebnej wiedzy i dla przyjemności. Nie piszę tu świadomie tylko o nauczycielach, ponieważ sama jako nauczycielka, ale jednocześnie mama trójki dzieci, wiem, że zeszyty można prowadzić w każdych okolicznościach i warunkach, również w tych domowych. Opowiem tu o swoich doświadczeniach, ale także o doświadczeniach nauczycieli i rodziców, którzy prowadzą ze swoimi dziećmi zeszyty, które mają służyć uczeniu się i być przyjemnością dla ich właścicieli. Opowiem o OK zeszytach.

Mam nadzieję, że dzięki zawartym w tym poradniku wskazówkom, dzieci będą prowadzić swoje zeszyty nie dla rodziców czy nauczycieli, ale właśnie dla siebie, czerpiąc korzyści, satysfakcję i dumę z efektów swojej pracy.

2. Rozdział I

Dlaczego OK zeszyt? Czym się różni od zwykłego zeszytu i dlaczego warto go prowadzić?

Mogę śmiało zaryzykować stwierdzenie, że z chwilą, kiedy pojawiła się idea OK zeszytu, szkolny zeszyt przedmiotowy właściwie umierał. Z jednej strony były archaiczne zeszyty, które w żaden sposób nie były już atrakcyjne dla uczniów, z drugiej strony kolorowe zeszyty ćwiczeń, kuszące atrakcyjną formą, gotowymi ćwiczeniami i propozycjami, rzadko kiedy pasujące jednak dokładnie do tego, co stanowiło cel konkretnej lekcji, czy zupełnie nieodpowiadające na potrzeby danej klasy. Przede wszystkim chciałam zaoszczędzić swoim uczniom zbędnego marnowania czasu, który mieliby poświęcać na czynności nieprzynoszące efektów. Sama doskonale pamiętam nauczycielkę biologii z mojej szkoły podstawowej (jeszcze wówczas ośmioklasowej), która przewidywała z żółtych kartek swojego wysłużonego zeszytu notatki po to, aby wszystko znalazło się dokładnie słowo w słowo zapisane w naszych zeszytach. Wiedząc jak bardzo było to dla mnie czynnością niezrozumiałą, nie mogłam dostarczać swoim uczniom tych samych

wątpliwości. Wtedy właśnie propozycja prowadzenia z uczniami OK zeszytu była nadzieją na to, że uda nam się zmienić dość patową dla wszystkich sytuację.

Przede wszystkim wyjaśnijmy, skąd się wzięła nazwa „OK zeszyt”. Sięga ona oczywiście do skrótu *ocenianie kształtujące* i wyraźnie wskazuje, że prowadząc z uczniami OK zeszyt czerpiemy z idei tego sposobu nauczania. Nie oznacza to jednak, że chcąc z uczniami prowadzić taki zeszyt, musimy mieć duże doświadczenie w stosowaniu oceniania kształtującego. Zdecydowanie nie – można zrobić to dokładnie odwrotnie – tzn. zakładając zeszyt, zdobywać doświadczenia w tym sposobie pracy.

OK zeszyt doskonale wpisuje się również w badania naukowe, które dowodzą, że ważne jest to, w jaki sposób uczeń dokonuje selekcji materiału. „Metodą wymuszającą głębokie przetwarzanie informacji jest prowadzenie własnego zeszytu, w którym uczeń zapisuje to wszystko, co sam uzna za potrzebne. Doświadczenie pokazuje, że dominujące w naszych szkołach podejście oparte na metodach podawczych blokuje uczniowską autonomię i prowadzi do przyjmowania biernej postawy [...] Ponieważ jest to kompleksowe i złożone zdanie, ważne, by uczniowie często mogli tę umiejętność ćwiczyć, by nauczyciele na robienie notatek przez uczniów nie żalowali czasu, ponieważ aktywność ta rozwija i porządkuje myślenie,

silnie stymuluje mózg i prowadzi do lepszego zapamiętania nowych treści”¹. „To bardzo ważne, by nauczyciel nie narzucał co i jak powinno zostać zanotowane, ponieważ wtedy uczniowie nigdy nie opanują tej złożonej umiejętności”². Te słowa dr Żylińskiej dowodzą, że tylko oddanie inicjatywy w ręce ucznia, może zakończyć się powodzeniem w opanowywaniu nowych umiejętności. To kluczowa sprawa w prowadzeniu OK zeszytu – tutaj niczego nie narzucamy naszym uczniom, staramy się, aby to oni byli autorami swoich notatek, aby samodzielnie dokonywali selekcji wiedzy i kategoryzacji poznawanych pojęć. Dotykamy tutaj sprawy najważniejszej – staramy się umożliwić uczniom rozumienie informacji, dając im szansę na samodzielne ich wykorzystanie. „Problem ten dostrzegł już wiele lat temu Jean Piaget, który mówił, że: <<Wszystko to, co robimy dla lub za ucznia, pozbawia go możliwości zrobienia tego samemu>>. Materiały zawarte w podręcznikach i zeszytach ćwiczeń mają określoną strukturę i **progresję**, którą uczeń ma jedynie przyswoić. Z punktu widzenia funkcjonowania mózgu byłoby dużo lepiej, gdyby tę strukturę musiał stworzyć sam”.

Ważnym słowem, którego będę często używać pisząc o OK zeszytu, jest

PARTNERSTWO. Partnerstwo szeroko rozumiane jako współpraca nauczyciela i ucznia. To partnerstwo zaczyna się już na pierwszym etapie pracy z OK zeszytu,

¹ Marzena Żylińska, *Neurodydaktyka. Nauczanie i uczenie się przyjazne mózgowi*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2013, s.46-47

² Ibidem, s. 46

tn. momentem wspólnego podjęcia decyzji o jego prowadzeniu. Nie może to być decyzja jednostronna, to uczeń będzie autorem (w pełnym tego słowa znaczeniu) dzieła, jakim jest OK zeszytu i w taki sposób należy go potraktować. Nic w jego zeszycie nie będzie przypadkowe – każdy zapis ma wpływać bezpośrednio od niego. Będzie oczywiście potrzebował wskazówek i wiedzy od nauczyciela, ale to on sam będzie decydował, co z tego będzie chciał wykorzystać, aby jak najefektywniej się uczyć. Tak więc z jednej strony nauczyciel ma ucznia „popychać” w kierunku wiedzy, z drugiej - pokazywać cele i nadawać kierunek tego, co wspólnie robią. Każda ze stron jest tu tak samo ważna, dlatego obie strony muszą mieć świadomość, jaki projekt będą wspólnie realizować.

I ostatnie ważne – choć może nawet najważniejsze – słowo, które warunkuje istnienie OK zeszytu. Tym słowem jest **REFLEKSJA**. Zapis refleksji w zeszycie jest naszym dowodem na myślenie ucznia, podsumowaniem tego, czego się uczył, osobistym wskazaniem stosunku, jaki konkretny uczeń posiada do zdobywanej wiedzy. To dzięki refleksji treści realizowane na lekcji stają się dla niego ważne – może się z nimi zgadzać lub nie, mogą być mu przydatne bądź nie, może je rozumieć lub jeszcze potrzebować w tym wsparcia, ale dzięki refleksji uczeń odnosi się do tego, jakie znaczenie mogą mieć te treści konkretnie tu i teraz, konkretnie dla niego. To część zeszytu, którą nauczyciel może tylko przyjąć i zgodzić się z faktem takiej, a

nie innej opinii ucznia. Nie możemy jej ocenić, tak jak nie można ocenić, czy to dobrze, że niebo jest niebieskie, a trawa zielona. To, co nauczyciel powinien robić, to zachęcać ucznia do jak najczęstszych form refleksji, pobudzać go do tego w każdy znany mu sposób. Dlatego właśnie w OK zeszytach jest dużo miejsca na refleksje uczniowskie, a w niniejszym poradniku znajdzie się wiele wskazówek na tworzenie różnorodnych jej postaci i form.

Tak więc **OK zeszyt jest zeszytem, w którym widoczne są dowody na uczenie się uczniów**. Uczenie (się) jest natomiast najważniejsze w ocenianiu kształtującym.

Często dość mylnie identyfikuje się OK z *ocenianiem*, jako formą samego podsumowywania efektów nauki szkolnej. Absolutnie tak nie jest. W ocenianiu kształtującym ważny jest proces, w jakim uczeń dochodzi do zdobywania wiedzy. Ocena jest tu rozumiana jako informacja pomagająca się uczyć. Definicja mówi, że OK polega na pozyskiwaniu przez nauczyciela i ucznia w trakcie nauczania informacji, które pozwolą rozpoznać, jak przebiega proces uczenia się, aby nauczyciel modyfikował dalsze nauczanie, a uczeń otrzymywał informację zwrotną pomagającą mu się uczyć.

Zamyka się w pięciu strategiach dobrego uczenia się i nauczania. Są to:

1. Określanie i wyjaśnianie uczniom celów uczenia się i kryteriów sukcesu.

2. Organizowanie w klasie dyskusji, zadawanie pytań i zadań dających informacje, czy i jak uczniowie się uczą.
3. Udzielanie uczniom takich informacji zwrotnych, które umożliwiają im widoczny postęp.
4. Umożliwianie uczniom korzystania z siebie nawzajem jako zasobów edukacyjnych.
5. Wspomaganie uczniów, by stali się autorami procesu uczenia się.³

Ostatnia z tych strategii jest jednocześnie zwięźczeniem wszystkich pozostałych, jak też celem, do którego w naturalny sposób zmierza idea OK zeszytu.

Na podstawie tych wszystkich rozważań daje się więc już określić co najmniej 3 elementy, które odróżniają OK zeszyt od zwykłego zeszytu przedmiotowego. Są to:

1. Zapisy świadczące o stosowaniu najważniejszych elementów oceniania kształtującego.
2. Samodzielnie sporządzone przez uczniów notatki merytoryczne, będące dowodem na rozumienie zdobywanej wiedzy.
3. Refleksje uczniowskie, stanowiące realne odniesienie się ucznia do tego, czego udało mu się nauczyć.

³ Na podstawie: Educational Testing Service program „Keeping Learning on Track”. (*Tight but Loose: Scaling Up Teacher Professional Development in Diverse Contexts*, E. Caroline Wylie. ETS 2008)

3. Rozdział II

Wskazówki dla nauczycieli, którzy chcą prowadzić OK zeszyt ze swoimi uczniami.

Jeżeli już uznamy, że warto spróbować i zdecydujemy się na prowadzenie OK zeszytów z uczniami, na początku warto zwrócić uwagę na co najmniej dwie istotne sprawy. Pierwszą z nich jest rozmowa z uczniami i zachęcanie ich do tego przedsięwzięcia, a drugą podjęcie decyzji dotyczącej preferowanego przez nas formatu zeszytu.

Jeśli chodzi o wstępną rozmowę z uczniami, to uważam, że jest to sprawa bardzo ważna. Od tego w dużej części zależy powodzenie przedsięwzięcia. Dobrze jest zrobić to tak, aby uczniowie czuli się wyróżnieni propozycją; odczuli, że OK zeszyt będzie im pomagał się uczyć, że nie będzie jeszcze jedną kontrolą ich pracy. Dobrze jest także wyjaśnić, na czym to będzie polegało, ustalić co będzie zadaniem uczniów, a co będzie leżało po stronie nauczyciela. Natomiast format zeszytu jest wg mnie aspektem drugorzędym, ze względu na to, że jest w tej sprawie sporo różnych opinii warto wziąć pod uwagę plusy i minusy różnych rozwiązań.

- zeszyt formatu A5

Pracując z dziećmi w gimnazjum zaczęłam właśnie od takiego zeszytu. Dodatkowo wybrałam ciekawą formę (32 kartki), kierując się ważnymi dla mnie zaletami, jakimi były mały gabaryt i niezbyt duża waga. Przy pisaniu częstych informacji zwrotnych, korzystałam na tym, że zeszyty całej klasy łatwo było zanieść do domu i na dobrą sprawę wszystkie zeszyty mieściły się w mojej przepastnej torbie nauczycielskiej. Dodatkową zaletą było to, że można było składać te cienkie zeszyty w jeden grubszy i mieć w nim wszystko do powtórzenia przed sprawdzianem. Szybko jednak okazało się, że w samych zeszytach jest bardzo mało miejsca na przestrzenne robienie notatek, przekładów intersemiotycznych, myślologii, schematów. Dlatego też dość szybko wraz z uczniami podjęliśmy decyzję, że zmieniamy format na większy i od nowego semestru rozpoczęliśmy pracę w nowiutkich zeszytach formatu A4. Wiem jednak, że wielu nauczycieli i uczniów preferuje taką właśnie formę zeszytu, co dowodzi tego, że warto samemu wypróbować, co jest dla nas najlepsze.

- zeszyt formatu A4

Pięknie prezentują się tu wszystkie notatki, jest wiele miejsca na informacje zwrotne, samoocenę. Wszystko można zaopatrywać niezliczoną ilością rysunków, znaków graficznych, co jest szczególnie ważne dla wzrokowców. Jego wadą jest zdecydowanie duża waga – przy 28 zebranych zeszytach potrzebuję pomocy, aby zanieść je do pokoju nauczycielskiego. Miękkie okładki też często są pozaginane, co

szybko wpływa na estetykę. Od nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej słyszałam, że trudnością dla młodszych dzieci jest to, że duże zeszyty zajmują znaczną część ławki i pozostaje tu niewiele przestrzeni na pozostałe akcesoria, których milusińscy lubią mieć ze sobą bardzo wiele.

- skoroszyt w formacie A4 z wpinanymi kartkami

Posiada wszelkie zalety zeszytu w formacie A4, poza tym jest lekki, i co czasami ważne, bardzo tani. Wielu nauczycieli chwali sobie taki sposób (szczególnie w klasach starszych), niestety w młodszych klasach kartki w skoroszycie są dość często powpinane bez uwzględnienia kolejności, powoduje to potem bałagan i trudniej jest dostrzec całość tematyczną omawianych zagadnień. Niestety, czasem nawet kartki się gubią i jest duża trudność z odtworzeniem tego, co samodzielnie zostało na nich wcześniej wypracowane. Wpinane kartki są także dość często pogięte lub pozaginane, często niszczy się także sam skoroszyt, który zrobiony jest z miękkiego tworzywa.

Po ustaleniu faktu prowadzenia OK zeszytów z uczniami oraz podjęciu decyzji co do jego formatu, warto zadbać o sprzymierzeńców w postaci rodziców. Tu dużo zależy oczywiście od naszych relacji z rodzicami. Wiem, że niektórzy nauczyciele pomijają rozmowę z rodzicami, uważając, że to od nich zależy, w jaki sposób będą uczyć swoich uczniów. Ja jednak uważam, że warto jest ich przynajmniej o tym

poinformować. Nikt tak jak rodzic, nie potrafi przecież wesprzeć swojego dziecka i zachęcić do podejmowania nowych wyzwań w szkole. Uważam, że w czasie pierwszej rozmowy warto rodzicom powiedzieć, dlaczego chcemy taki zeszyt prowadzić, czemu to ma służyć, jakie może przynieść korzyści. Myślę, że jest to także ukłon w ich stronę i świadomi rodzice zapewne to docenią. Zależy nam na rodzicu, który chce wspierać swoje dziecko. W grupie rodziców na pewno znajdą się też tacy, którzy nie zaangażują się w tę współpracę, ale zapewne będą to ci z rodziców, którzy i tak nie mieliby gotowości do żadnego typu współpracy. Dzięki rozmowie i prezentacji naszego pomysłu możemy natomiast pozyskać tych rodziców, którzy chcieliby się zaangażować, ale nie zawsze wiedzą, jak mają to zrobić. Na pewno dostrzeżę wiele korzyści – w OK zeszytach znajdą cele, kryteria, dowiedzą się, jak przebiegała lekcja. Mogą także zapoznać się z informacjami zwrotnymi nauczyciela, a dzięki temu pomóc swojemu dziecku w nauce.

Miałam ostatnio okazję spotkać wielu wspaniałych rodziców, którzy zainteresowani byli tym, jak wspierać swoje dziecko wykorzystując ocenianie kształtujące. Wszyscy (naprawdę nie było ani jednej sceptycznie nastawionej osoby) odnieśli się z wielkim entuzjazmem do OK zeszytów, które mieli okazję oglądać podczas naszego spotkania. Jestem więc przekonana, że warto jest na tym wstępnym etapie dokładnie wytłumaczyć rodzicom, na czym to nasze wspólne przedsięwzięcie polega.

Będąc na początku pracy z OK zeszytem warto też zastanowić się nad wybraniem elementów, które zawsze będą w nim umieszczane. Na początek najważniejszym jest, aby zawrzeć w zeszytach dowody na obecność I i III strategii oceniania kształtującego. W największym stopniu wpisują się tu cele, kryteria, refleksja i informacja zwrotna. Pozostałe elementy mogą być składnikami dokładanymi stopniowo w procesie wspólnego prowadzenia OK zeszytów. Oczywiście ambitniejsi nauczyciele (a takich jak powszechnie wiadomo jest bardzo wielu), mogą zawrzeć więcej elementów od samego początku, jednak na podstawie własnego doświadczenia i doświadczenia nauczycieli prowadzących OK zeszyt zdecydowanie rekomenduję wybranie mniejszej ilości, a w miarę osiąganych sukcesów dołączać i wprowadzać następne. W tym miejscu, tak jak w innych dziedzinach życia, sprawdza się, moim zdaniem, myśl amerykańskiego architekta i filozofa Richarda Buckminstera Fullera, który powiedział, że „mniej znaczy często więcej”. Tak więc moją rekomendacją jest zaczęcie od trzech pierwszych, wymienionych poniżej, elementów.

Co powinno się znaleźć w OK zeszytcie?

1. Cele i kryteria sukcesu do lekcji

Bez nich nie byłoby okejowej lekcji. A właściwie nie byłoby żadnej lekcji, bo przecież cóż to byłaby za lekcja, w której nauczyciel nie określiłby do niej celu. Na lekcji z OK ten cel jest zawsze ujawniony i podany uczniom. Powinien być sformułowany w taki sposób, by uczniowie mogli go zrozumieć (a więc w języku dla nich zrozumiałym) i aby mogli odnieść się pod koniec lekcji do stopnia jego realizacji. Celów nie powinno być za dużo. Powinny być realistyczne i możliwe do osiągnięcia w założonym czasie (najczęściej jest to jedna jednostka lekcyjna). Do każdej lekcji cel powinien zostać zapisany w OK zeszytcie, a także powinny być zapisane kryteria, czyli konkretne wskazówki, po których uczniowie poznają czy zrealizowali cel. Jeżeli realizujemy jeden cel przez kilka lekcji, zapisujemy go tylko raz na początku zaplanowanego cyklu.

Nie ma jednego idealnego sposobu na zapisywanie celów lekcji w OK zeszytcie – jedni stosują wklejki, inni proszą o ich przepisanie, można stosować piktogramy z narysowanym celem, albo nawet oddać inicjatywę uczniom, aby to oni układali i zapisywali cele i kryteria. Wszystkie sposoby są dobre. Ważne, aby służyły dzieciom. Ja po stosowaniu przez dłuższy czas wklejek, zauważyłam, że nie zawsze zawarta na nich treść była do końca dobrze rozumiana przez moich uczniów.

Osobiście zauważyłam (zaznaczam, że jest to tylko moja prywatna refleksja), że pisanie celów własną ręką daje więcej czasu na ich przemyślenie i zrozumienie – więc teraz coraz rzadziej daję gotowe wklejki do przyklejania w zeszytach. Wiem jednak, że uczniowie je lubią – dlatego jeszcze czasami je stosuję.

Ze zrozumieniem celu i kryteriów sukcesu przez uczniów wiąże się bardzo ważna sprawa. Ponieważ samo podanie i zapisanie celów i kryteriów nie wystarczy abyśmy byli pewni, że uczniowie wiedzą, co rzeczywiście będzie przedmiotem lekcji, warto się upewnić, czy je dobrze zrozumieli. Jest to o tyle ważne, że determinuje potem cały proces lekcyjny, stopień realizacji zadań, a w efekcie również uczniowskie refleksje. Sprawdzenie można zrobić np. za pomocą uniesionych kciuków (tzw. „technika na Cezara”: uniesiony kciuk – rozumiem, pozostawiony na środku – mam wątpliwości, opuszczony – nie rozumiem), metodników (tzw. „technika świateł”: zielony kolor – rozumiem, żółty kolor – mam wątpliwości, czerwony kolor - nie rozumiem), czy po prostu poprosić uczniów o wyjaśnienie własnymi słowami.

Ponadto w czasie lekcji cele powinny być monitorowane, a na końcu podsumowane. Bez podsumowania stopnia realizacji celów, podawanie ich na początku lekcji byłoby zupełnie bezcelowe. Wielką pomocą w określeniu stopnia realizacji celów są kryteria, bez których uczniowie nie znalazłyby drogi, która prowadzi do osiągnięcia celu.

Podsumowując - praca z celami sprowadza się więc do 4 kroków:

- zaplanowania dokąd zmierzamy,
- podzielenia się „tajemnicą” celów z uczniami,
- monitorowania osiągania celów podczas lekcji,
- sprawdzenia stopnia osiągnięcia celów.

2. Informacja zwrotna

Pełna okejowa informacja zwrotna (IZ) składa się z czterech elementów – tego, co uczeń zrobił dobrze; tego, co i jak można poprawić i wskazówki dotyczące tego jak uczeń może następnym razem poprawić swoją pracę. Informację zwrotną zawsze odnosimy do znanych uczniowi kryteriów, według których wykonywał zadanie. IZ w największym stopniu pokazuje partnerstwo ucznia i nauczyciela – dzięki niej są w drodze razem i wspólnie dążą do obranego celu. Pracują według jasnych kryteriów, które nie zmieniają się w trakcie realizacji działań. W taki sposób rozumiane partnerstwo sprawia, że uczeń nie obawia się podzielić z nauczycielem swoimi trudnościami i wątpliwościami, nie ukrywa przed nim swoich błędów, a przeciwnie, widzi w nim osobę, która pomoże mu się z nimi uporać. Ważne, żeby nauczyciel dzięki IZ towarzyszył uczniowi w zdobywaniu wiedzy i dawał wskazówki, jak stawać się lepszym.

To, co jest ważne we wspieraniu ucznia, to jego nieustanne docenianie. Ja uważam, że nie można ucznia przecenić. Dobre, wskazujące na mocne strony, słowo, jest

często przez wielu nauczycieli niedoceniane. Ogrom dobrego może zdziałać wspierający uśmiech, który zastąpi wiele innych podejmowanych przez nauczycieli działań. Dlatego w OK zeszytach starajmy się pisać jak najwięcej słów docenienia. To mogą być krótkie, składające się nawet z kilku słów informacje, jak też dłuższe, wspierające teksty. Z rozmów z nauczycielami wiem, że informacja zwrotna często kojarzy się im z jakimś nadludzkim wysiłkiem i niezliczoną ilością pracy. Tymczasem wcale tak nie jest i chciałabym bardzo wyraźnie odnieść się do tego stereotypu. Na pewno czteroelementowa informacja zwrotna jest bardziej pracochłonna niż jedna cyferka będąca stopniem, niemniej jednak nie zawsze wszystkie prace ocenia się klasycznym długim listem do ucznia. Mogą to być krótsze formy (jak np., tabela do kryteriów z zapisanymi wskazówkami czy prosta technika „dwóch gwiazd i jednego życzenia”). Ważne, aby były pomocne dla ucznia i rzetelnie napisane przez nauczyciela. Dużo zamieszania wprowadza sprawa dawania komentarzy do stopni. Jakoś utarło się, że do każdej oceny powinna być dodana informacja zwrotna, jednak **W OK NIE ŁĄCZYMY INFORMACJI ZWROTNEJ ZE STOPNIEM.** Informacja zwrotna towarzyszy uczniowi (tu znowu pojawia się wskazywane przeze mnie partnerstwo) w procesie edukacyjnym, ma być jego wsparciem, zauważeniem mocnych stron i wskazaniem tego, co i jak trzeba poprawić. Wskazuje także na dalsze drogi rozwoju. Klasyczna ocena – jeżeli w ogóle w OK się pojawia – to

pojawia się na samym końcu. Uczniowie, którzy piszą sprawdzian otrzymują tylko stopień – nie otrzymując już informacji zwrotnej.

Dla mnie ideę informacji zwrotnej najlepiej oddaje motto „pracuj tak, aby codziennie stawać się lepszym od samego siebie z wczoraj”. Chodzi tu właśnie o to, aby każdy uczeń mógł zrobić małe kroki zmierzające do jego własnej doskonałości. Ma pomóc zarówno uczniowi, który zasługuje w końcowym efekcie na piątkę, jak też takiemu dziecku, dla którego wyzwaniem jest dwójka.

Poniżej zaprezentuje trzy z różnych możliwych form informacji zwrotnych:

- a. IZ w formie listu – standardowy opis odnoszący się do wszystkich kryteriów zadania, wskazujący na mocne strony, co i jak trzeba poprawić oraz w jaki sposób rozwijać opanowywaną umiejętność.

Olu

Twoja praca ma kompozycję rozprawki: w pierwszym akapicie zawarłaś tezę, trzy kolejne poświęciłaś na argumenty. W ostatnim akapicie zawarłaś podsumowanie i potwierdzenie tezy. Świetnie 😊

Bardzo podobał mi się przykład z namawianiem do palenia papierosów – to bardzo mocny i ważny argument w sprawie wpływu otoczenia na nasze zachowanie. Podoba mi się Twój przykład literacki – widzę, że dobrze zapamiętałaś treści omawiane z klasą na lekcji. Twoje przykłady i argumenty są ściśle związane z tezą, a to stanowi największy atut Twojej pracy

Olu – zwróć uwagę na to, że argument nie jest tym samym co przykład. W trzecim akapicie podałaś przykład, a przecież nie jest to argument. Zastanów się, co w tym przykładzie jest argumentem (np. zachowanie bohatera, który uległ namowom; zbyt natrzącywi przyjaciele czy może niezbyt przyjemna tradycja, która nie dała spać osobom, które jadły kolację) i opisz to w wybranym kontekście. Przykład jest dobry, ale nie jest to argument – popraw ten akapit wybierając jedną z moich propozycji lub znajdź inny własny argument.

W przyszłości zastanów się nad tym w jaki sposób podsumować argumenty, aby praca nie kończyła się tylko suchym potwierdzeniem tezy.

4

- informacja zwrotna w formie tabeli ze wskazówką dotyczącą rozwoju ucznia – przy tabeli, w której w jednej kolumnie umieszczone są kryteria sukcesu dobrze wykonanego zadania, w drugiej kolumnie zamieszczone są zapisane przez nauczyciela plusy lub minusy dotyczące spełnienia tego kryterium. W ostatniej kolumnie jest komentarz od nauczyciela dotyczący konkretnych na temat zrealizowanego kryterium. W ostatnim wierszu tabeli znajduje się wskazówka rozwojowa.

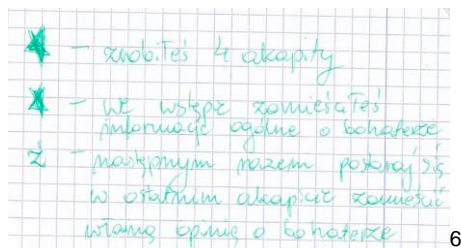
Napisz instrukcję: Jak zawrzeć przyjaźń?

1. Opisz wszystkie kroki wymienione przez Lisa.	+	doskonale zrealizowane
2. Stosuj równoważniki zdań.	+ -	Nie wszystkie wypowiedzenie były w formie równoważnika
3. Instrukcję zacznij od słów: Aby się zaprzyjaźnić należy:	+	doskonale zrealizowane
Równoważnik zdania ma ma orzeczenia. Przed zapisaniem sprawdzić czy w tej wypowiedzi nie występują czasowniki w formie osobowej		

5

⁴ Zdjęcie z OK zeszytu do języka polskiego, autor: Agnieszka Wenda

- technika „dwie gwiazdy i jedno życzenie” – nauczyciel zapisuje przy namalowanych lub wydrukowanych gwiazdkach dwie doceniające informacje i przy literce „ż” (symbolizującej „życzenie”) jedną wskazówkę do poprawy lub rozwoju.



Jak widać ostatnia forma jest naprawdę mało czasochłonna, a zdecydowanie bardziej skuteczna od wystawienia oceny sumującej. Istotą informacji zwrotnej jest przecież przede wszystkim docenienie ucznia i pokazanie, co ma dalej robić, aby się rozwijać.

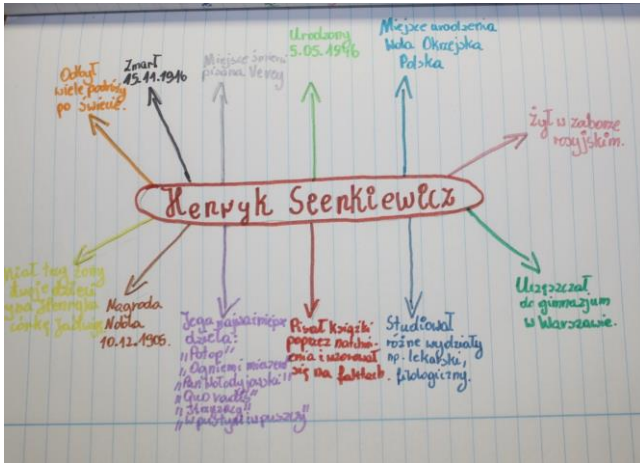
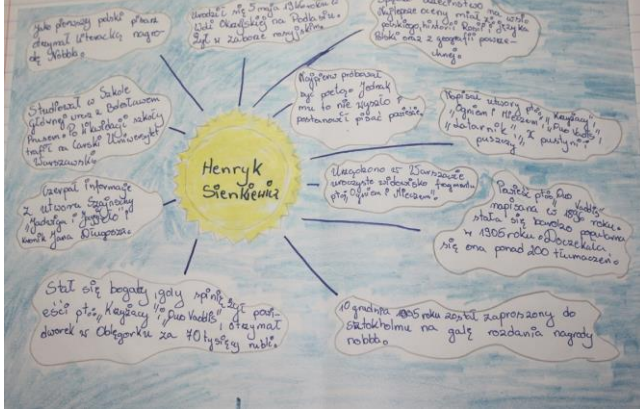
3. Notatka uczniowska

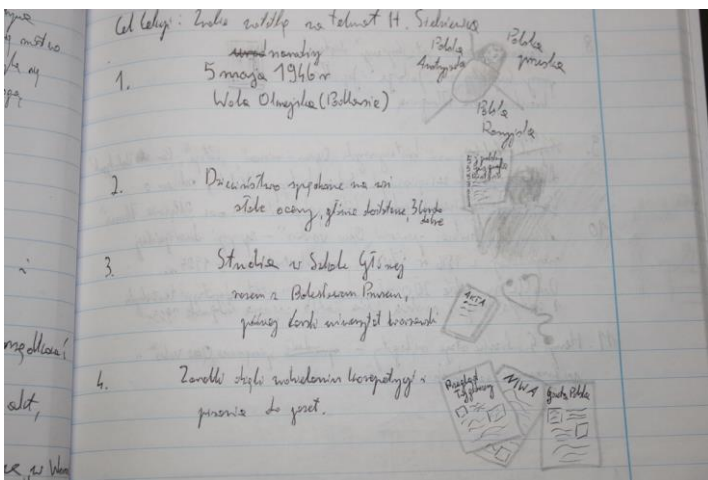
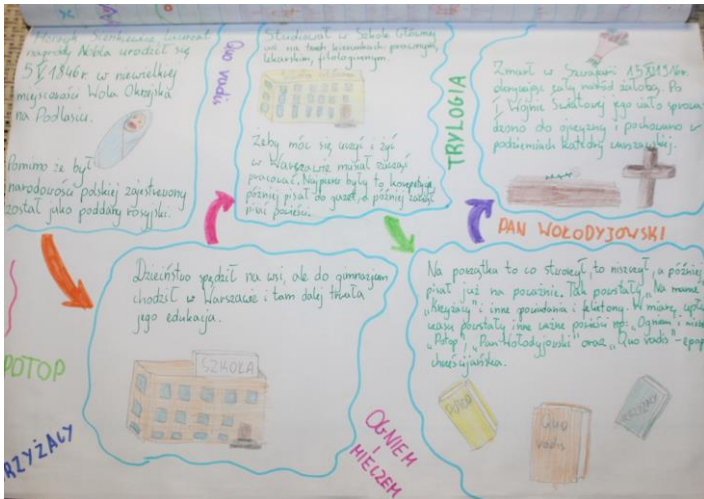
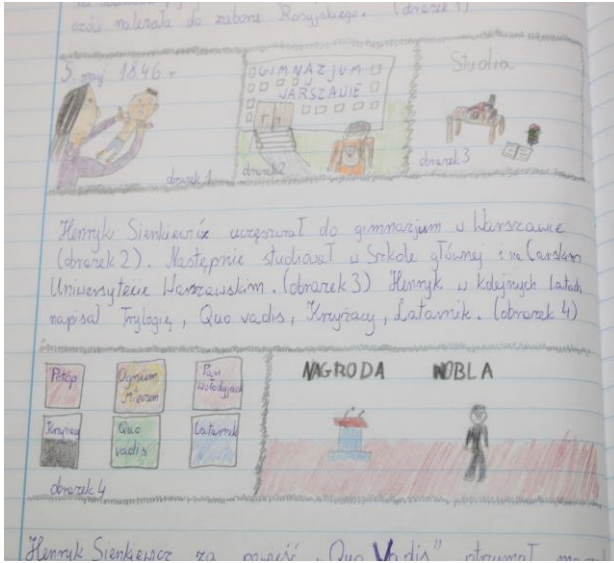
To własnoręcznie zrobiona notatka, w której zawarte zostały wszystkie informacje, jakie uczeń uznał za potrzebne do zrozumienia treści podawanych na lekcji. Mogą to być naprawdę bardzo różne formy: myślografie, mapy myśli, tradycyjne notatki, tabele, schematy, komiksy i inne. Istotne jest tylko jedno - aby to uczeń wybierał, w jaki sposób chce ją zapisać. Poniżej przedstawiam zdjęcia notatki na temat Henryka

⁵ Zdjęcie z OK zeszytu do języka polskiego, autor: Agnieszka Wenda

⁶ Zdjęcie z OK zeszytu do języka polskiego, autor: Agnieszka Wenda

Sienkiewicz z lekcji, na której przeprowadzany była inscenizacja wywiadu z pisarzem.







zaw.	tematyka	opis	inne
Henryk Sienkiewicz i powieść „Ogniem i mieczem”	Na podstawie Sienkiewicza chcemy być poeci i pisarzami, bo my też nie myślimy, więc postanowiliśmy, że zaczniemy pisać powieści. Jego powieści są o wojnie i o tym, jak się żyło w tamtych czasach. „Ogniem i mieczem” to powieść o wojnie i o tym, jak się żyło w tamtych czasach.	Henryk Sienkiewicz (1846-1910) to jeden z największych polskich pisarzy. Jego powieści są o wojnie i o tym, jak się żyło w tamtych czasach. „Ogniem i mieczem” to powieść o wojnie i o tym, jak się żyło w tamtych czasach.	Sienkiewicz był bogaty i miał wiele pieniędzy. Jego powieści są o wojnie i o tym, jak się żyło w tamtych czasach. „Ogniem i mieczem” to powieść o wojnie i o tym, jak się żyło w tamtych czasach.

4. Refleksja

To jeden z najważniejszych, jeżeli w ogóle nie najważniejszy, element OK zeszytu.

Stanowi samodzielne podsumowanie tego, czego uczeń świadomie się nauczył.

Celowo piszę „świadomie się nauczył”, ponieważ w tej części zeszytu znajduje się

tylko to, co uczeń sobie uświadomił, że wie. Ile razy w mojej pracy nauczyciela

zdarzało mi się mieć głębokie przekonanie, że coś już z uczniami „zrealizowaliśmy”,

tymczasem później okazywało się, że oni kompletnie tego nie pamiętają, a nawet, co

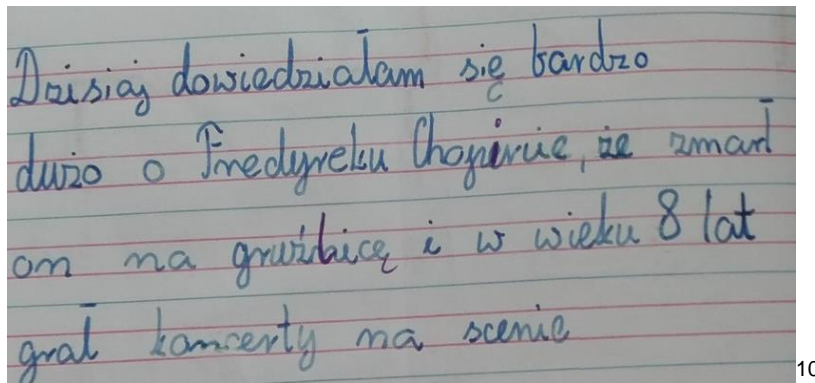
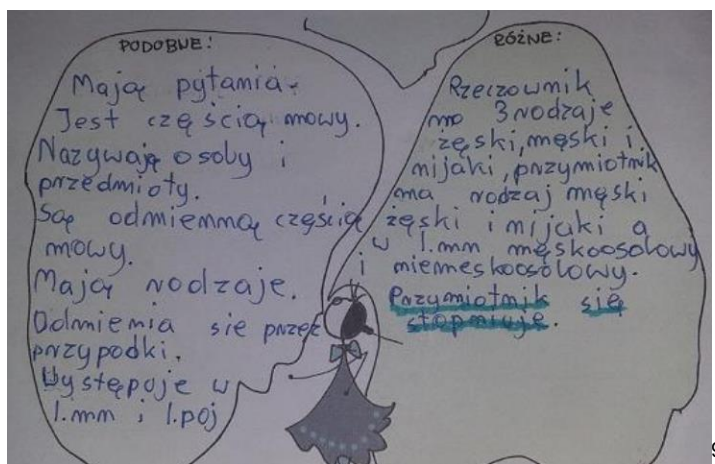
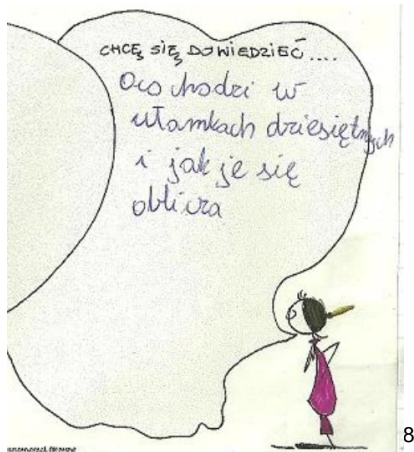
⁷ Zdjęcia z OK zeszytów do języka polskiego, autor: Agnieszka Wenda



gorsza, czasami w ogóle nie pamiętają, że się tego uczyli. Refleksja daje więc możliwość sprawdzenia, co tak naprawdę nasi uczniowie wynieśli z lekcji. Refleksję można stosować na końcu lekcji, ale także świetnie sprawdza się na jej początku, przy odwołaniu do doświadczenia uczniów w jakimś temacie i pokazaniu odniesienia do codziennego życia.

Niestety, tak jak z wieloma ważnymi sprawami bywa, uczenie się pisania refleksji przez uczniów jest bardzo trudne. W błędzie byłby ten, kto sądziłby, że powie swoim uczniom – „Kochani uczniowie, teraz napiszcie refleksję” i to od razu miałyby się wydarzyć. Pisanie głębokich refleksji jest trudne i wymaga czasu. Na początku najlepiej jest pomóc uczniom, ucząc ich korzystania z różnych sprawdzonych sposobów i schematów. Oto kilka z wielu rekomendowanych przez nauczycieli propozycji:

- dokończenie zdań – mogą tu być różne propozycje na różnych etapach lekcji, np. „Co już wiem na ten temat”, „Czego chciałbym się dowiedzieć”, „To jest podobne do.../różne od...”, „Podczas lekcji najważniejsze dla mnie było...”, „Dowiedziałam/łem się...”, „Zaskoczyło mnie...”, „Chciałabym/chciałbym więcej dowiedzieć się o...”

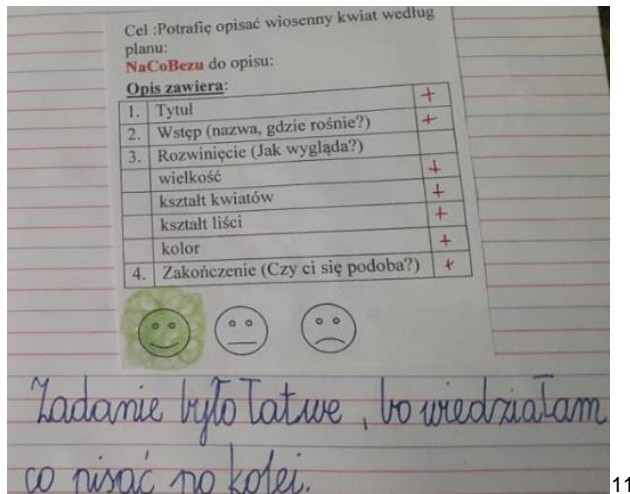


- podsumowanie celów realizowanych podczas lekcji – uczeń sam określa w formie jednego lub kilku zdań, na ile udało mu się osiągnąć cele lekcji

⁸ Zdjęcie z OK zeszytu do matematyki, autor: Marzenna Dąbrowska

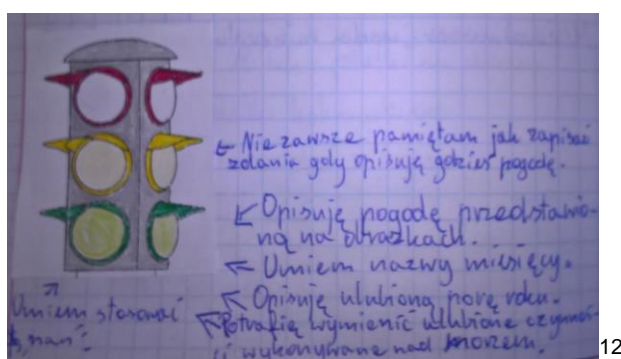
⁹ Zdjęcie z OK zeszytu do języka polskiego, autor: Małgorzata Sulewska

¹⁰ Zdjęcie z OK zeszytu do edukacji wczesnoszkolnej, autor: Barbara Bartnik



11

- pytania – uczeń zapisuje do OK zeszytu własne pytania, które chciałby zadać w związku z tematem.
- światła - uczniowie odnoszą się do tego, co było dla nich łatwe (zaznaczają zielonym światłem), co trudne (zaznaczają czerwonym światłem), z czym sobie poradzili mimo napotkanych po drodze trudności (zaznaczają żółtym światłem)



12

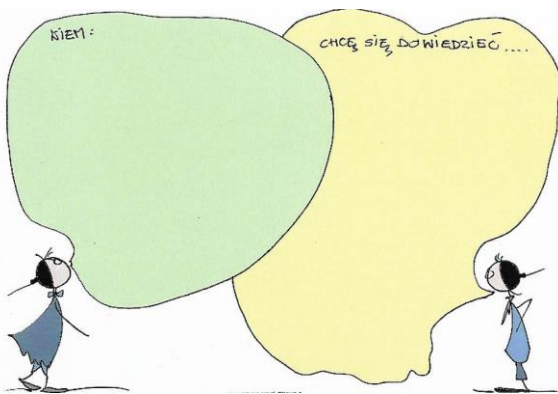
¹¹ Zdjęcie z OK zeszytu do edukacji wczesnoszkolnej, autor: Anna Niedojadło

¹² Zdjęcie z OK zeszytu do języka niemieckiego, autor: Agnieszka Zagdańska

- zdania wpisane w grafikę (np. chmurki) – propozycja umieszczenia refleksji w formie zdań do dokończenia w różnego typu grafikach.

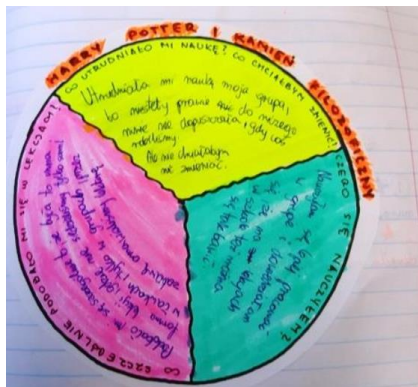
Ciekawą rzeczą, którą zaobserwowałam, jest to, że gdy tylko proponuję uczniom, aby swoje refleksje zapisywali w chmurkach, dymkach, balonikach – staje się to dla nich zdecydowanie bardziej atrakcyjne. Autorką gotowych, specjalnie do OK zeszytów przygotowanych grafik jest nieoceniona Danuta Sterna, która jednocześnie jest ekspertką oceniania kształtującego oraz inicjatorką idei OK zeszytu.

Dostępne są różne chmurki ze zdaniami, np.: „Chciałbym, aby podczas lekcji...”, „Aby się tego nauczyć, potrzebuję...” „Myślę, że...”, „Chcę zapytać...”, „Wiem:”, „Chcę się dowiedzieć”



- diagram „Co mi się podoba, co mi się nie podoba, co chciałbym zmienić” – uczniowie umieszczają swoje refleksje w kole podzielonym na trzy równe

części, w którym każda dotyczy innego tematu. Kategorie te można dowolnie modyfikować do własnych potrzeb.



13

- rozmowa w parach – dobra i sprawdzona metoda, dającą bezpieczną przestrzeń na przedyskutowanie ważnych w czasie lekcji zagadnień
- kostki metodyczne - metoda polega na inicjowaniu na końcu i początku lekcji refleksji na podstawie umieszczonych na kostkach pytań. Na początku lekcji stosuje się niebieską kostkę. Są tu m.in. takie pytania, jak: „O czym twoim zdaniem będzie ta lekcja?”, „Jakie masz pytania związane z tym tematem?”, „Co Cię zainteresowało w tym temacie?”. Na końcu lekcji stosuje się kostkę czerwoną, na której są m.in. takie pytania: „Co z tego tematu powinniśmy zapamiętać?”, „Czego jeszcze chcesz się dowiedzieć na ten temat?” „Jak zastosujesz ten temat w życiu?”. Pytania zapisujemy wówczas do OK zeszytu.

¹³ Zdjęcie z OK zeszytu do języka polskiego, autor: Agnieszka Skowronek

Można skorzystać z kostek, które są dostępne w sklepie¹⁴ lub zrobić własne pomoce naukowe.

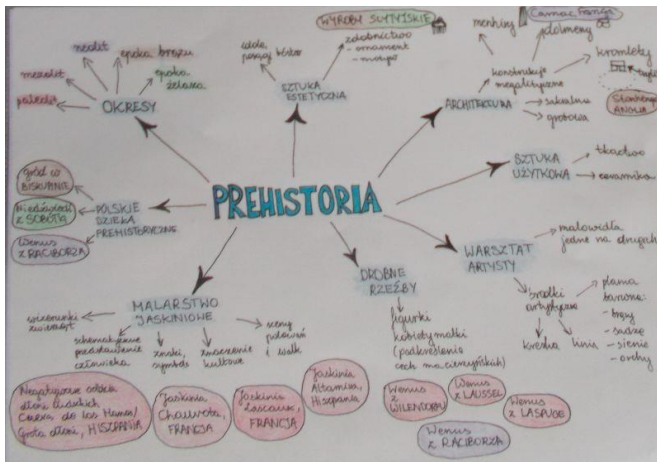


- 5x5 dziennik – refleksja polegająca na wyborze przez ucznia pięciu interesujących go zagadnień, które poznał podczas lekcji. Do każdego z nich dopisuje następnie pięć skojarzeń i wyjaśnia swój wybór.
- kolaż – uczniowie wykonują kolaż lub plakat ze zdjęciami, ilustrujący rozumienie przez nich danego tematu.

Szczególnie atrakcyjną formą jest praca nad kolażem w grupach, a potem prezentacja plakatów na forum klasy.
- grafika – uczniowie opracowują graficzne przedstawienie tematu, a następnie wyjaśniają wykonane elementy. Refleksja szczególnie polecana dla uczniów mających trudności z wypowiedaniem się.

¹⁴ Księgarnia Civitas, <https://civitas.com.pl/pl/p/Kostki-metodyczne/47> [online, dostęp dn. 06.12.2017]

- 3-2-1 – refleksja polegająca na zapisaniu przez uczniów trzech rzeczy, których się nauczyli, dwóch które chcieliby poznać lepiej i jednego pytanie, które chcieliby zadać.
- mapy myślowe – refleksja w postaci zapisu luźnych skojarzeń myśli na temat związany z lekcją;



15

Ważna wskazówka dla wszystkich nauczycieli chcących zachęcić uczniów do tworzenia własnych refleksji – należy **ABSOLUTNIE POWSTRZYMAĆ SIĘ** od komentowania, a w szczególności krytykowania, uczniowskich zapisów i wypowiedzi. Każda, nawet najmniejsza krytyka, może skutecznie zniechęcić naszych uczniów i na długo zablokować jego gotowość do zapisywania prawdziwych, rzeczywiście nasuwających się w związku z tematem, refleksji.

5. Ocena koleżeńska

¹⁵ Zdjęcie z OK zeszytu do sztuki, autor: Karolina Prymas – Jóźwiak

Uczeń uczy się efektywnie, jeśli dostaje informację zwrotną na temat swojej nauki. Nie zawsze jest możliwym, aby informacji zwrotnej udzielił szybko nauczyciel, dlatego z pomocą może nam przyjść ocena koleżeńska. „Polega ona na tym, że uczniowie na podstawie znanych wcześniej kryteriów przekazują sobie wzajemnie informację zwrotną o wykonanej pracy”¹⁶. Podobnie, jak nauczycielska informacja zwrotna, składa się z 4 elementów „docenienie tego, co zostało zrobione poprawnie, wyszczególnienie tego, co wymaga poprawy, pokazanie, jak to poprawić i zasugerowanie dalszego kroku w rozwoju. W ocenie koleżeńskiej może zabraknąć ostatniego punktu, gdyż nie możemy wymagać, aby uczniowie udzielali sobie wskazówek dotyczących dalszej nauki”¹⁷. Warto podkreślić, że ocena koleżeńska jest bardzo ciekawym, ale również trudnym zadaniem dla uczniów. Przed przystąpieniem do działania, należy koniecznie nad nią pracować. Po pierwsze zapoznać uczniów z ZASADAMI udzielania informacji zwrotnej: podkreślać, że **dotyczy ona PRACY kolegi, czy koleżanki, a nie jest oceną OSOBY**. Zatem powinna odnosić się tylko do ustalonych wcześniej kryteriów sukcesu. Na początek warto przytoczyć kilka modelujących przykładów, aby upewnić się, czy uczniowie dobrze to zrozumieli.

¹⁶ Danuta Sterna, *Uczę się uczyć. Ocenianie kształtujące w praktyce*, Centrum Edukacji

Obywatelskiej, Warszawa 2016, s.79

¹⁷ Ibidem

„Wprowadzając ocenę koleżeńską, można rozpocząć od najprostszych zadań, tak aby uczniowie powoli uczyli się korzystać z pierwszego elementu informacji zwrotnej – wskazywania kolegom, co udało im się zrobić dobrze. Dopiero w następnym kroku powinni skupić się na błędach. Następne zadanie to wskazanie autorowi pracy, jak ma ją poprawić”.¹⁸


Pożądanym jest też korzystanie z najprostszych technik. Ja osobiście polecam prezentowaną wcześniej w odniesieniu do krótkiej informacji zwrotnej technikę „dwóch gwiazd i jednego życzenia”¹⁹. Moim sposobem na zachęcenie uczniów jest także stosowanie gotowych wklejek z kryteriami sukcesu, w których uczniowie wpisują plusy bądź zielony kolor przy zrealizowanych kryteriach. Oprócz tego proszę zawsze o to, aby dopisali jedną doceniającą informację od siebie.

¹⁸ Ibidem

¹⁹ *por.* Ibidem

OCENA KOLEŻEŃSKA

- + 1. Są przynajmniej trzy akapity.
- + 2. W pierwszym/drugim akapicie są informacje na temat pochodzenia postaci i jej wyglądu (jeśli da się go określić).
- + 3. W kolejnym akapicie są informacje na temat cech charakteru.
- + 4. Ukazana została przemiana wewnętrzna bohatera.
- + 5. W ostatnim akapicie autor zawarł ocenę postaci.

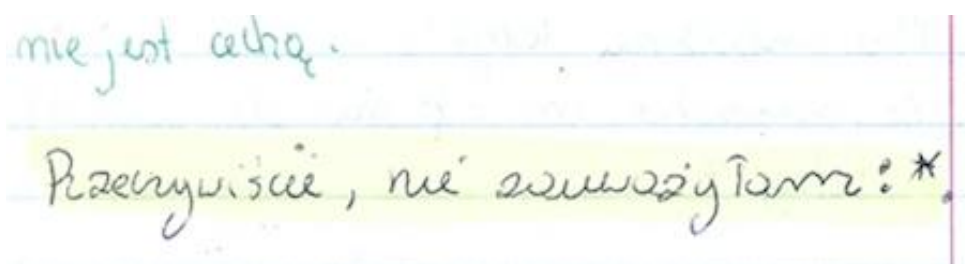
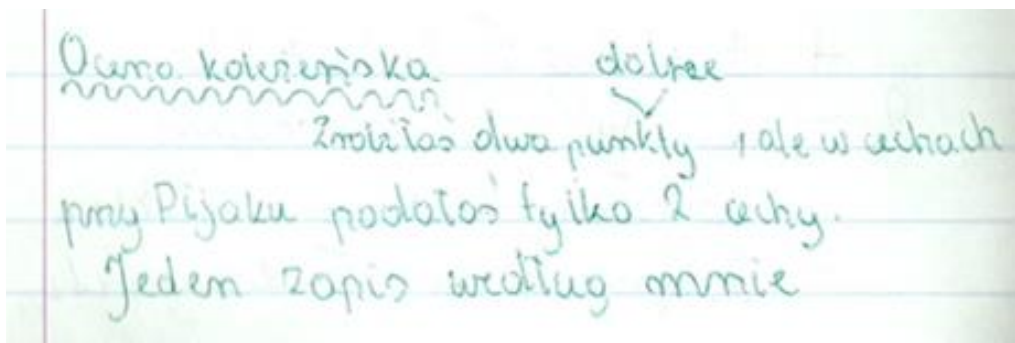


Podoba mi się to że opisano poświęcenie Juli dla Romea.

20

Dzięki stosowaniu oceny koleżeńskiej uczniowie zaczynają wierzyć w siebie, jest to dla nich miłe, że potrafią kogoś wesprzeć, ale również uczą się współpracy. Kolejnym krokiem jest wzajemne wskazywanie rzeczy, które nie pojawiły się w pracy ucznia, a były zamieszczone w kryteriach - słowem rzeczy, które potencjalnie mogą na postawie kryteriów zostać uznane za błąd. Ten element także po pewnym czasie przychodzi uczniom bez problemu. Ciekawym jest to, że oceniani koleżeńsko uczniowie, wcale nie obrażają się za sugestie kolegi czy koleżanki. Myślę, że często są nawet wdzięczni, bo wyrażają to miłym symbolem koło zapisanej wskazówki albo wręcz zapisem typu „rzeczywiście, nie zauważyłam”, czy „przegapiłam ten punkt w kryteriach”.

²⁰ Zdjęcie z OK zeszytu do języka polskiego, autor: Agnieszka Wenda, wykorzystany rysunek autorstwa Danuty Sterny.



21

Uważam, że uczniowie naprawdę lubią ocenę koleżeńską. Sądzę, że dzieje się tak dlatego, że otrzymują ją od rówieśnika, który niedawno sam się tego nauczył. Należy jednak **BEZWZGLĘDNIE PAMIĘTAĆ, ABY OCENĘ KOLEŻEŃSKĄ STOSOWAĆ TYLKO W FORMIE IZ. ZDECYDOWANIE NIEDOPUSZCZALNYM JEST, ABY OCENA KOLEŻEŃSKA BYŁA STOSOWANA JAKO STOPIEŃ** wystawiany sobie nawzajem.

6. Samooocena

Samooocena w naturalny sposób pojawia się w wielu prezentowanych wcześniej przeze mnie refleksjach. Sama technika, jak pisze Danuta Sterna „to bardzo trudna umiejętność, rzadka nawet u dorosłych, dlatego powinno się ją ćwiczyć z uczniami.

²¹ Zdjęcie z OK zeszytu do języka polskiego, autor: Agnieszka Wenda.

Tak jak przy ocenie koleżeńskiej, tak i przy samoocenie uczeń musi znać kryteria sukcesu i wiedzieć, jak powinna wyglądać dobrze wykonana praca. Zakładam, że kryteria sukcesu podałeś (nauczycielu – przyp. autorki) uczniom przed jej wykonaniem, pozostaje pokazanie, jak powinna wyglądać idealna praca. Najlepiej mieć przygotowany anonimowy przykład i po prostu pokazać go uczniom. Nie radziłabym wyróżniać pracy jednego z uczniów z klasy, rodzi to frustrację i potrzebę rywalizacji. Lepiej pokazać zadanie kogoś spoza klasy lub samemu opracować wzór. Samoocena (w postaci informacji zwrotnej do samego siebie) nie powinna być oceniana przez nauczyciela stopniem. Uczeń może, a nawet powinien zapytać nauczyciela (szczególnie gdy uczy się samooceny), czy jego samoocena jest rzetelna i powinien otrzymać do niej od nauczyciela informację zwrotną”.²²

4. Rozdział III

Dowody na uczenie się uczniów, czyli parę słów o procesie edukacyjnym – jak sprawdzić czy nasi uczniowie się uczą?





Podstawowym celem OK zeszytu jest to, aby pomagał on w uczeniu się. Wszystkie opisane wyżej elementy mają współgrać ze sobą i służyć uwidocznieniu tego, że nasi uczniowie dzięki OK zeszytowi się uczą. Stosowanie ich w oderwaniu jest oczywiście

²² Danuta Sterna, *Uczę się uczyć. Ocenianie kształtujące w praktyce*, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2016, s. 93.




możliwe i efektywne, jednak zdecydowanie lepsze efekty przynosi działanie, polegające na połączeniu ich w jedną całość.

Oto kilka przykładów takiego ciągu elementów z OK zeszytu, który świadczy o procesie uczenia się:

- Cele lekcji, polecenie do zadania edukacyjnego (zgodnego z celami lekcji), zadanie edukacyjne wykonane przez ucznia - pokazuje jak działa cel, który jest spójny z wykonanym przez ucznia zdaniem edukacyjnym.

Data	Nacobezu- na co będę zwracał uwagę	Samoocena
Cele: Rozumiem pojęcia: noc i niebo.	<ul style="list-style-type: none">• Słucham wiersza Ewy Szelburg- Zarembiny „Idzie niebo ciemną nocą”.• Piszę po śladzie wyrazy: niebo, gwiazdy, noc.• Dzielę te wyrazy na sylaby, głoski, samogłoski, spółgłoski, litery.• Uczestniczę z zaangażowaniem w zabawie integracyjnej „Księżyc i gwiazdki”.	   

kartach
• Przelicz
łączę je

Wyraz	Model
noc	
niebo	
gwiazdy	

23

- Kryteria sukcesu do zadania edukacyjnego, polecenie do zadania, zadanie wykonane przez ucznia i informacja zwrotna nauczyciela odwołująca się do kryteriów – pokazuje jak działają kryteria.

NaCaBeZu do zadania

0. czego powinna/powiniem pamiętać?

1. Piszę zgodnie z tematem.
2. Pamiętam o tytule.
3. Piszę nie mniej niż 6 zdań.
4. Pamiętam o napisaniu zdania wstępu.
5. Po wstępie piszę rozwinięcie.
6. Po rozwinięciu pamiętam o zakończeniu.
7. Nie popełniam błędów językowych.
8. Piszę poprawnie ortograficznie.
9. Staram się nie okredać.
10. Pamiętam o estetyce.

²³ Zdjęcie z OK zeszytu do edukacji wczesnoszkolnej, autor: Jolanta Gęca.

„Wycieczka w góry.”

Sema była z starszym rodzeństwem w górach.
 Byli w Zakopanem. Tam kupili ciupagę. W następnego dnia wspinali się na szczyt góry. Sema zauważyła owce.
 Podróż zakończyła się w Tatrach górskiej chatce.

Maja Gorzelanina korywara
 „Wycieczka w góry.”
 20.09.2017r. Tatrzański P.N. - Kozica

Sema była ze starszym rodzeństwem w górach.
 Byli w Zakopanem. Tam kupili ciupagę. W następnego dnia wspinali się na szczyt góry. Sema zauważyła owce.
 Podróż zakończyła się w górskiej chatce.

Cel:
 Wskazać zdania na temat przeszłej lub wymyślonej wycieczki w góry

Nacobezu do miarania	
0. czyj powiem / powiem / powiem / powiem	
1. Przejrzysz z tematem.	
2. Pamiętaj o tytule.	
3. Przejrzysz nie mniej niż 6 zdań.	
4. Pamiętaj o napisaniu zdania wstępni.	
5. Po wzięciu piasek rozwiniecie.	
6. Po rozwinięciu pamiętam o zakończeniu.	
7. Nie zapomnij o tytułach jezykowych.	
8. Przejrzysz poprawnie ortograficznie.	
9. Zaraz się nie obraża.	
10. Pamiętaj o odstępach.	

- Kryteria sukcesu do zadania, zadanie wykonane przez ucznia i ocena koleżeńska lub samoocena – pokazuje jak działają ocena koleżeńska i samoocena (w odniesieniu do ustalonych kryteriów)

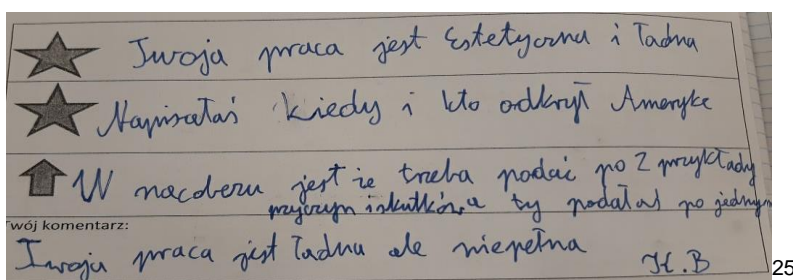
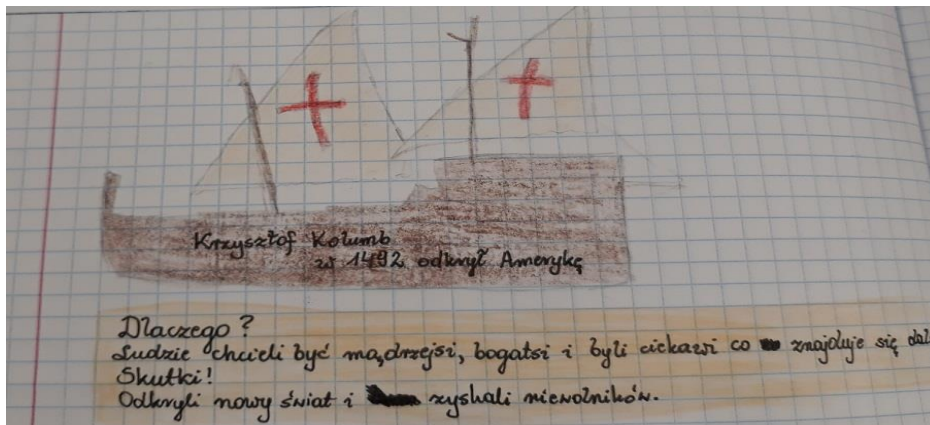
Wykonaj notatkę graficzną na temat odkryć geograficznych.

Nacobezu:

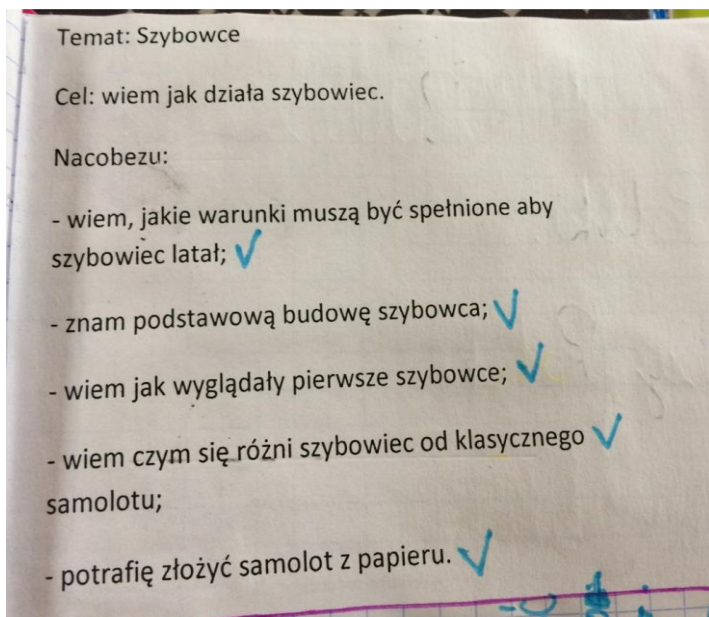
- notatka ma formę rysunku (np. karawela, globus, itp.)
- zawarta jest data odkrycia Ameryki i nazwisko odkrywcy,
- zapisane są co najmniej 2 przyczyny odkryć (dlaczego ludzie wyprawiali się w nieznane?)
- zawiera co najmniej 2 skutki odkryć dla Europy i Ameryki.
- jest estetyczna, czytelna i kolorowa.

Na jej wykonanie masz 15 minut. Postaraj się zmieścić w czasie.

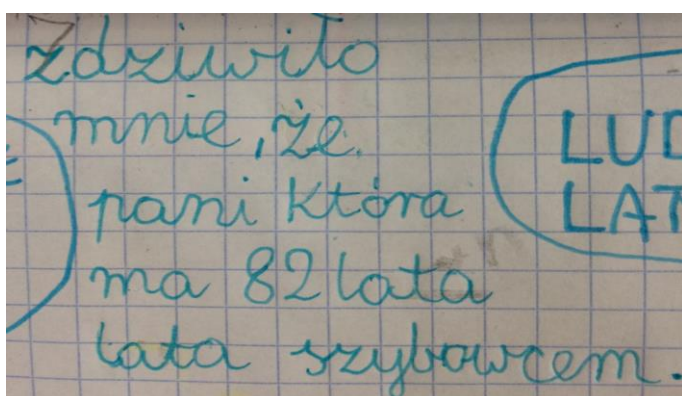
²⁴ Zdjęcie z OK zeszytu do edukacji wczesnoszkolnej, autor: Bożena Rakowska.



- Cele lekcji, samodzielna notatka i refleksja ucznia – podsumowanie pracy ucznia na lekcji



²⁵ Zdjęcie z OK zeszytu do historii, autor: Edyta Wąsik.



26

5. Rozdział IV

Wskazówki dla rodziców, którzy chcą prowadzić OK zeszyt wakacyjny

W tym rozdziale chciałbym przekonać wszystkich rodziców, że zeszyt nie jest tylko domeną szkolną, że można w miły sposób spędzać czas ze swoim dzieckiem i uczyć się razem z nim, budując w nim świadomość jego mocnych stron i wielu posiadanych umiejętności. Dziecko jest przecież ciekawe świata od urodzenia. Jako rodzice często doświadczamy tej ciekawości, wysłuchując milionów pytań dotyczących tego,

²⁶ Zdjęcie z OK zeszytu do edukacji wczesnoszkolnej, autor: Magdalena Niedziela.

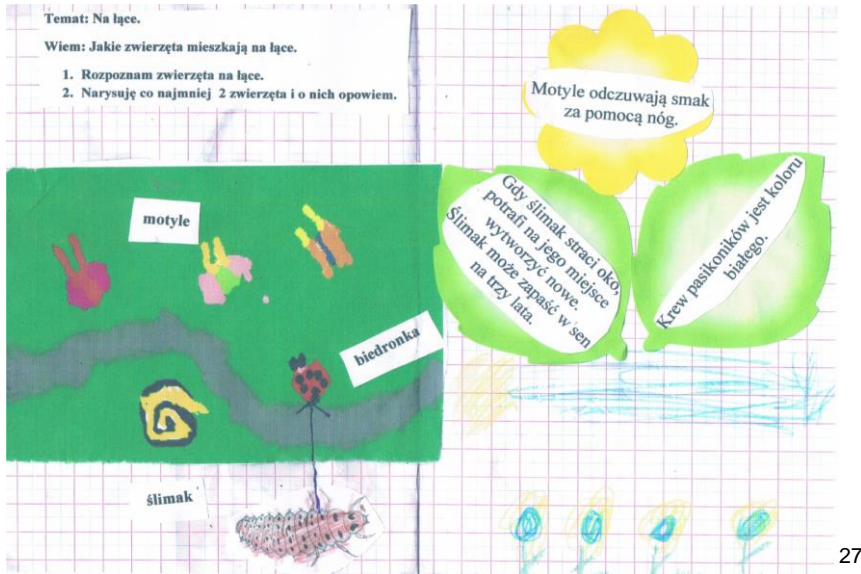
jak coś działa, dlaczego tak to jest zbudowane, skąd się wzięło itd. Wykorzystując tę naturalną ciekawość dziecka i wiedząc, jak wiele razy nasze dzieci nie mają świadomości posiadanych przez siebie umiejętności, powstał pomysł prowadzenia w domu OK zeszytu. Ze względu na to, że jest to zeszyt niezwiązany ze szkołą – jego umowną nazwą jest OK zeszyt wakacyjny, ale można go zdecydowanie prowadzić przez cały rok, nie trzeba na tę możliwość czekać aż do wakacji.

W zeszycie tym, podobnie, jak w zeszycie szkolnym, staramy się wykorzystać elementy oceniania kształtującego (takie jak cel, kryteria sukcesu, podsumowanie), a przy tym zachęcić nasze dzieci do refleksji nad opanowanymi w ten sposób nowymi umiejętnościami. Okazji do tego w codziennej przestrzeni może być bardzo dużo.

Może nią być np. wycieczka na łąkę. Oto przykład zapisu z OK zeszytu wakacyjnego dziewczynki, która wybrała się ze swoją mamą na taką właśnie wycieczkę.

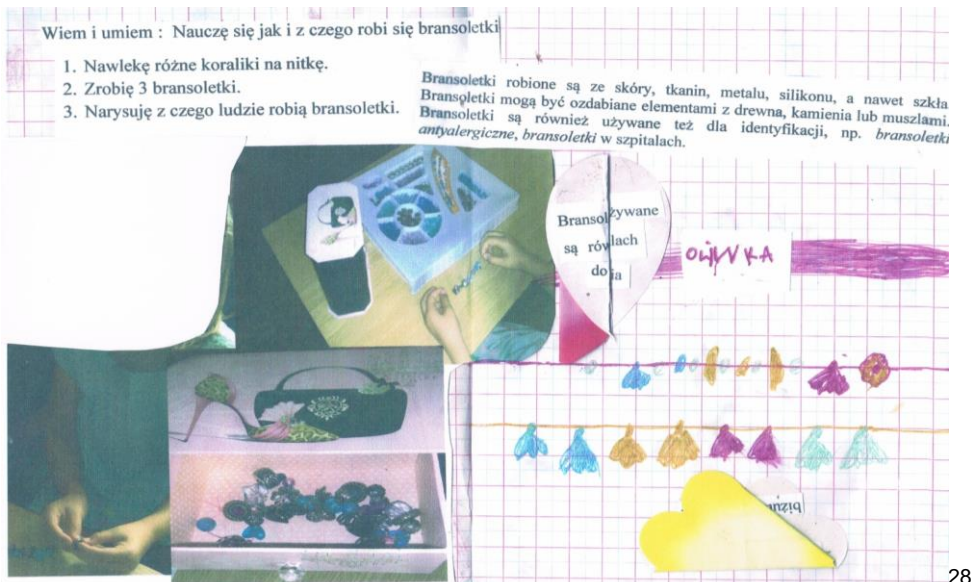
Interesującym dla niej celem było dowiedzenie się, jakie zwierzęta mieszkają na łące.

Sam spacer opisała tylko (albo aż) poprzez rysunek, a najbardziej ważne po spacerze okazały się trzy ciekawostki na temat poznanych zwierząt. One w sposób szczególny znalazły się w jej OK zeszycie. To dowodzi tego, że dziecko dokonało selekcji i wybrało najważniejsze dla siebie informacje. Nikt nie decydował za nie, dzięki temu właśnie te wybrane przez nie informacje zostały dużo lepiej zapamiętanie.



27

A oto inny zapis uczenia się w domu nowej umiejętności. Tym razem jest to przykład fotorelacji dotyczącej nauki robienia bransoletek. Dzięki misternemu planowaniu, wykonywaniu układów koralików i podsumowywaniu efektów swojej pracy, opanowana w ten sposób umiejętność na dużo dłużej pozostanie w pamięci dziecka.



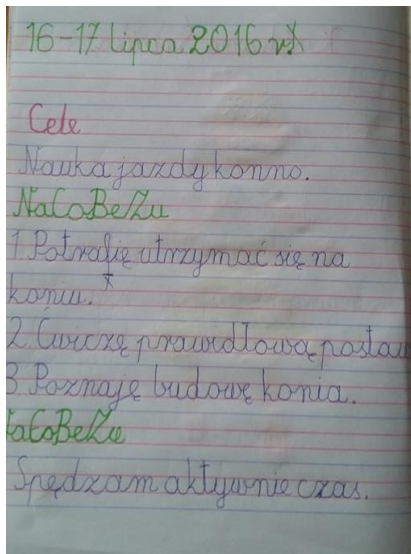
28

²⁷ Zdjęcie OK zeszytu wakacyjnego, autor Maria Lewandowska.

Żeby zacząć pracę z OK zeszytem wakacyjnym wystarczy, jeśli wykorzystamy zainteresowania i preferencje naszego dziecka. Oczywiście to do dziecka należy ostateczna decyzja dotycząca tego, czym tak naprawdę będzie chciało się zająć. Najlepiej sprawdzają się tu znane nam wszystkim pytania, typu „Czego byś się chciał ze mną nauczyć?” lub „Czy chcesz się dowiedzieć dlaczego...?”. W ten sposób określamy cele, precyzujemy, co dziecko pozna, czego się dowie. To jest właśnie najważniejszy moment, ponieważ dajemy dzieciom możliwość decydowania – rzeczywistym staje się wtedy to, że to jest naprawdę jego zeszyt, jego nauka, my jako rodzice jesteśmy tylko wsparciem tego procesu.

Kolejnym ważnym elementem jest wspólne ustalenie z dzieckiem kryteriów po których poznamy, że osiągnęliśmy zaplanowany do realizacji cel. Poniższe zdjęcia pokazują opracowane przez dziecko cele i kryteria oraz dowody na to, że udało mu się wszystkie zaplanowane etapy realizacji celu osiągnąć.

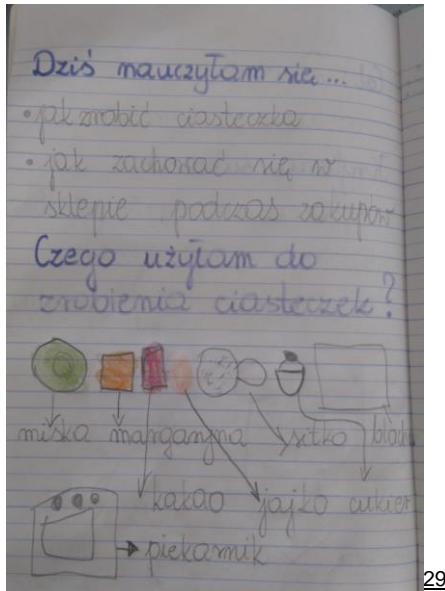
²⁸ Zdjęcie OK zeszytu wakacyjnego, autor Maria Lewandowska.



Co ciekawe przedstawiony przykład wyraźnie pokazuje, że forma opisu zdobytych umiejętności w OK zeszyte wakacyjnym, podobnie jak w tym szkolnym, zależy tylko od dziecka. Autorka sama wybrała formę (zdjęcie i rysunek) i sprawiło jej to dużo przyjemności.

W OK zeszyte wakacyjnym również stawiamy na refleksję. Wiem z rozmów z rodzicami, że często martwili się, czy ich kilkuletnie dziecko będzie w stanie sformułować własne refleksje. Ich obawy zawsze okazywały się nieuzasadnione/.

Każdy człowiek - każde dziecko - ma swoją opinię na jakiś temat. A czym są takie opinie, jeśli nie pierwszymi refleksjami? Zadaniem rodzica jest tylko zachęcić dziecko do tego, aby się tymi refleksjami podzielić i potrafić je sformułować.



W tym celu można wykorzystać wszystkie prezentowane przy OK zeszyty szkolnym sposoby. Małe dzieci lubią szczególnie kreatywne formy graficzne, starsze częściej

²⁹ Zeszyt 6-latki, zdjęcie Marita Kowalczyk.

³⁰ Zeszyt 6-latki, zdjęcie Marity Kowalczyk.

wybierają kończenie zdań i zapisywanie całych myśli. To, co jest szczególnie polecane przy tworzeniu OK zeszytów wakacyjnych, to wspólna praca rodzica i dziecka. Dzięki OK zeszytom można uczyć się wspólnie (np. tematem może być „Dowiedzmy się wspólnie dlaczego niebo jest niebieskie?”), działa to bardzo zachęcająco na motywowane dziecka do zdobywania nowych umiejętności.

Wielu rodziców też pytało mnie, czy OK zeszyt wakacyjny można wykorzystać do nauki zagadnień szkolnych. Oczywiście, możemy zrobić wspólnie z dzieckiem taki zeszyt – jest tylko jeden warunek – nasze dziecko musi SAMO tego chcieć, w innym wypadku byłabym ostrożna, może to za bardzo kojarzyć mu się z obowiązkiem i narzucaniem tematów do realizacji.

6. Rozdział V

Ile powinno być nas – dorosłych – w dziecięcym OK zeszycie?

Zarówno rodzice, jak też nauczyciele dość często ulegają pokusie, żeby podpowiadać dzieciom „lepsze” rozwiązania do analizowanego problemu. Z pozycji dorosłego wiemy np., że ten temat to najlepiej wyróżnić podkreślając, a tę informację najlepiej byłoby wziąć w ramkę. Widzimy też, że dzieci nie zawsze wybierają najlepsze rozwiązania i „życzliwie” wskazujemy im te, które na pewno znacznie lepiej się sprawdzą. Niestety, tym samym „narzucamy” dzieciom własne zdania. Zabijamy w ten sposób kreatywność i sprawiamy, że nasze dzieci czekają na bezpośrednie

instrukcje, jak powinny zrobić tę czy inną czynność, żeby było to dobrze przez nas oceniane i postrzegane. Z jednej strony cieszymy się wtedy, że jesteśmy dla dzieci autorytetem, ale z drugiej dziwimy się, że nasze dzieci są takie niesamodzielne, nie potrafią podjąć nawet najprostszycy decyzji.

Często też mamy tendencję do krytykowania, mówimy – „no, ale tu się nie postarałeś, można było zrobić to lepiej”, ostatecznie zniechęcając nasze dzieci do działań w danym temacie. Dobrą praktyką jest więc pozostawienie dużej swobody dzieciom jeśli chodzi o formę i sposób prowadzenia notatek w OK zeszytach.

Oczywiście dalej możemy im doradzać i doceniać ich wysiłki, ale powinno odbywać się to na zasadzie wspólnego świętowania sukcesów, a nie poprawianiem zapisów po to, aby stały się idealne. Taka forma prowadzenia idealnych notatek już była obecna w polskiej szkole i jak widać – niestety nie sprawdziła się.

Na koniec jako nauczyciel powiem rzecz, która musi się zawrzeć w tym poradniku, choć niestety dla wielu nauczycieli (z czego doskonale zdaję sobie sprawę) może być bardzo kontrowersyjna. Wiem, że nie wszyscy nauczyciele prowadzący OK zeszyty się w tej sprawie ze mną zgadzają. Otóż według mnie **ABSOLUTNIE NIE**

POWINNIŚMY OCENIAĆ STOPNIEM OK ZESZYTÓW. Powinniśmy doceniać

naszych uczniów, świętować z nimi wykonanie zadania, ale z całą pewnością nie

powinniśmy oceniać stopniem. Oceniając w ten sposób wracalibyśmy do początków

– zachęcalibyśmy uczniów do tego, aby robili coś tylko dla nas – nauczycieli, nie budowalibyśmy w nich wewnętrznej motywacji do samodoskonalenia i zdobywania wiedzy. Ciekawą propozycją dla wszystkich niezdecydowanych jest tekst Danuty Sterny na blogu OŚ ŚWIATA w artykule „Rozdział czwarty: O ocenianiu i jak zachęcać uczniów?” poświęconym ocenianiu OK zeszytów³¹, w którym autorka proponuje kompromisowy wariant dla nauczycieli, którym ciężko jest się pogodzić z rezygnacją ze stopni. Jest to propozycja dawania za niektóre aktywności oceny kształtującej, a za niektóre doceniania pozytywnego za samą obecność. Osobiście myślę, że jest to bardzo dobre rozwiązanie, szczególnie na początku pracy z OK zeszytem. Słyszałam kilka relacji nauczycielek, które początkowo deklarowały, że nie wyobrażają sobie nieoceniania zeszytów uczniowskich, później jednak zmieniły zdanie. OK zeszyt wciągnął je oraz ich uczniów tak bardzo, że początkowe obawy przestały mieć znaczenie. Myślę, że w tej sprawie każdy musi nabrać samodzielnego przekonania, najważniejsze jednak jest, aby spróbować, odważyć się i zaufać uczniom, którzy często potrafią nas nauczycieli bardzo zaskoczyć.

POSŁOWIE

³¹ Danuta Sterna, Rozdział czwarty: [O ocenianiu i jak zachęcać uczniów, poświęconym ocenianiu OK zeszytów](#). [online, dostęp dn. 06.12.2017].

Na pewno nie udało mi się zamieścić wszystkich informacji na temat OK zeszytu w niniejszym poradniku. Miałam też trudność polegającą na tym, żeby nie włączać zbyt wielu informacji na temat samego oceniania kształtującego, zdając sobie sprawę, że w tak krótkim poradniku nie jestem w stanie odnieść się do wszystkich przestrzeni tego obszernego zagadnienia. Pozwalam więc sobie polecić wszystkim Państwu, czytającym te słowa, doskonałe książki ekspertki w dziedzinie oceniania kształtującego - Danuty Steny, które w merytoryczny i kompetentny sposób odnoszą się do tych zagadnień. Ponadto w polecanej literaturze zamieściłam pozycje, które mogą poszerzyć Państwa wiedzę na temat uczenia się uczniów i efektywnych sposobów nauczania. Mimo krótkiej formy niniejszego opracowania, mam nadzieję, że stanie się on choć w małym stopniu pomocą dla wszystkich osób – nauczycieli i rodziców – którzy chcieliby rozpocząć swoją przygodę z projektem OK zeszyt. Mam nadzieję, że będzie on dla Państwa przydatny. Życzę wielu sukcesów w tej dziedzinie.

Polecana bibliografia:

1. Danuta Sterna, *Uczę się uczyć. Ocenianie kształtujące w praktyce*, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2016
2. Danuta Sterna, *Uczę (się) w szkole*, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2014 lub Danuta Sterna, [Uczę \(się\) w szkole](#), [online, dostęp dn. 06.12.2017].
3. John Hattie, *Widoczne uczenie się dla nauczycieli*, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2016
4. Merrill Harmin, *Duch klasy. Jak motywować uczniów do nauki*, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2005
5. Paul Black, Christine Harrison, Clare Lee, Bethan Marshall, Dylan Wiliam, *Jak oceniać aby uczyć*, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2006